

KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Kwietnia. — Rok 1858.
Piątek.

N^o 93.

Jutro, Ś. Epifanusz.
U Izrael: Szabas Hagodeł.

Wczoraj Gazeta rządowa umieściła *Zdanie Rady Państwa*, potwierdzone własnoręcznie przez N. PANA d. 12 Stycz: r. b., którego to postanowienia taka jest treść główna: „Sprawy zachodzące pomiędzy mieszkańcami Cesarstwa Ross: i Królestwa Pols: mają być sądzone przez Sądy tego kraju, w którym znajduje się majątek sporny, bez różnicy z czego się takowy składa. Sprawy osobiste mieszkańców Cesarstwa i Królestwa, powstające w razie niewykonania umów i innych aktów zeznanych na piśmie, jeżeli będą w sobie zawierać zabezpieczenie na majątku w tym lub innym kraju położonym; zaręczenie osób w jednym z nich stałe zamieszkałych, mają być rozpoznawane w pierwszym przypadku przez Sądy tego kraju, w którym znajduje się majątek stanowiący przedmiot zabezpieczenia; w drugim, w razie niewypłacalności pozwanego lub dłużnika, przez Sądy miejsca, w którym znajduje się poręczyciel lub w którym posiada majątek.“ — Urząd Starszych Zgromadzenia *Rzeźników* złożył na Instytut moralnie zanie: dzieci zł. 27. Na tenże Instytut złożono: P. Anas... Mery... przyznane jej w pewnej sprawie zł. 11. W puszcze u Kommissarza Policji Admini: cyr: 4, 5 i 6, znaleziono zł. 7 gr. 11. Wczoraj w Redakcji Kurjera dla nadwisan złożono od Nieznajomego zł. 2; a następujące oddano do rozporządzenia Towarzy: Dobro: jako dalszy ciąg dobroczynno-rozkochanego alfabetu: od z G. kochanego zł. 5, od z H. kochanego zł. 3 gr. 10. od z J. kochanego zł. 4, od z K. kochanego zł. 5, od z L. i J. kochanych zł. 6 gr. 20, od z M. kochanego zł. 5. — Amatorowie *sztucznych kwiatów* mogą znowu widzieć śliczny bukiet bakalji nowym gustem przystrojeny w Sklepie ubogich, który tylko do poniedziałku będzie wystawiony. Szczególniejszą zwracają uwagę kwiaty różnej wielko-

ści z surowego cukru z ręcznie wyrobione. Również za szczupłą opłatą na tenże cel przeznaczoną to jest na *Szkolę sierot* pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostających, oglądają z wielką przyjemnością róg wołu przedpotopowego, porównyując z czaszką żubra, i tym sposobem tworzą sobie wyobrażenie o ogromności owego zwierza nam nieznanego. — Dziełko pod tytuł: *Łaźnie parowe Rosyjskie uważane pod względem lekarskim i dyetalnym, oraz najlepszy sposób ich używania i urządzania, edycja 2ga*, znacznie powiększona, wyszła z pod prassy i sprzedaje się po zł. 2 na wodnym, a po zł. 3 na pigmym klejowym papierze, w Redakcji *Światowida* obok drukarni Gazety Wars: Nr 1769 przy ulicy Św. Jerzkiej, i w główniejszych księgarniach Wars:. — W ukończeniu ciągnięciu 3 klas: 51 Loterii wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuje: Złp. 50,000 czyli główna wygrana w tej klasie padła na Nr 63,073, Los 3 częściowy wzięty w Kantorze Auera w mieście Wilnie. Złp. 20,000 na Nr 4127 u Hertza Kohna w Częstochowie; zł. 6000 na Nr 42,397 u Ginsberga w Radzynie; zł. 4000 na Nr 39,513 u Kohna; zł. 3000 na Nr 44,439 u Mincla w Lublinie; zł. 1500 na Nr 16,209 u Simona. Po zł. 1000 na Nra: 8607, 22,770, 28,055, 30,565, 31,878, 59,443. — Wczoraj w Wielkim teatrze przywołani: po *Braciach niezgodnych* JPP. *Wierowski* i *Kudlicz*, a po *Mleczarce* *Szwajcarskiej* J Pani *Koss*, i J Panna *Gwozdecka*.

Angija. — W okolicach Londynu złapano już żartownisia, który sobie uczynił zabawkę straszyc dzieci i kobiety; od czasu jego uwięzienia już żaden szatan nie ukazuje się z ziemi ustami. — Poseł francuzki Hra. *Sebastjani* wyjechał już do Paryża. — Lord *Mulgrave* Namiestnik irlandzki, wrócił do zdro-

wia, po bardzo niebezpiecznej chorobie. — Około 20 znakomitych osób z Austrii na wezwanie Cesarza, uda się do *Londynu* na koronację Królowej. — Przeszło 800,000 zł. wywieziono z *Liverpoolu* do Ameryki.

Francja. — Xię *Taleirand* cierpi znowu na gangrenę. — *Papino* herszt powstańców kanadyjskich jest spodziewany w *Paryżu*. — Missja Pana *Flahaut* (Flaho) na koronację do *Londynu*, jest tylko wstępem do objęcia poselstwa po Jenerale *Sebastjanim*, za to że stracił miejsce Koniuszego u Xięcia *Orleańskiego*. — Na drodze z *Marsylii* do *Nimes* (Nim), napadli 3ej bandyci dyliżans pocztowy, w którym znajdowało się osób 11. 2ch bandytów celowało na podróżnych, gdy tymczasem pierwszy rewidował powóz, około 2,000 fr. stało się ich łupem; później na temże miejscu i może przez tychże bandytów został napadnięty także inny dyliżans. Żandarmerja udała się w pogon za złoczyńcami. — Na dziedzińcu *Luwru* pracują teraz nad ukończeniem posągu *Wilhelma V Monferat* (Małerra), zwanego *Długomicz*. Posąg jest przeznaczony dla miasta *Chambery* (*Stambery*). — Burza zmusiła kilka statków wyślanych z *Tulonu* wrócić do portu.

Niemcy. — Prawie wszyscy ochotnicy *bawarscy*, którzy udali się do Grecji, wrócili do *Mnichowa*. — Podczas powodzi w *Pesce*, więźniowie w temże mieście, nie mogąc uratować się z pod zamknięcia, znaleźli śmierć w nurtach wezbranego Dunaju. Największe statki parowe zarzuciły kotwice w środku rynku. — W *Szwajcarii* pojmano bandę podpalaczy. — Rodzina *Burbonów* mieszkająca w *Gorycji*, uda się na lato do *Kirchbergu*. Xiężna *Angulem* uda się do *Wiednia*. — Xiężna *Beira* wcale do *Hiszpanji* nie wyjechała, ale ciągle bawi w *Salzburgu*. — W *Prussiech* *Odra* także zalała wiele miast i wiosek. — Malarz *Bendemann* doznał w *Dreznie* tak pochlebnego przyjęcia, iakiego od dawna już nie było przykładowo. — Instytut oftalmiczny w *Pesce* zapadł się

także skutkiem ostatniej powodzi, tamecznemu Dyrektorowi Panu *Dolezałek* tylko z narażeniem własnego życia udało się ocalić niesząśliwych niewidomych. — W portach bałtyckich i w *Holandji*, przewidują, że znacznie podniesie się cena pszenicy.

Holandja. — P. *Dedel* mianowany Posłem przy dworze hanowerskim. — Statki wyprawione z *Szeweningen* wliczbie 45, złowiły b. r. 9,200,000 śledzi.

Hiszpanja. — Dziennik urzędowy *Karlistowski* zbiła pogłoski, iakoby do głównej kwatery *Don Karóla* przybyli Posłowie mocarstw zagranicznych z zasiłkami pieniężnymi i iakoby marszałek *Rourmont* (*Burma*) przy nim się znajdował. Tylko jeden cudzoziemiec udał się z nim do *Estelli*, ale też ten bawi w *Hiszpanji* już od przeszłego roku. — *Karliści* opanowali w *Nawarze* miasto *Caparosso* (*Kaparosso*). — 14go z. m. zaszła potyczka w dolinie *Aran*, z początku *Karliści* byli zmuszeni do opuszczenia pola bitwy, lecz później odparli *Jzabellistów* ze stratą. — Brygadjer *Karlistowski* *Tarragual* odbył wycieczkę do wyższej *Arragonji* i tamże rozbroił kilka miast i wiosek. — Młodzi *Jzabeliści* uciekali do *Behobji* aby ująć poboru nakazanego przez *Don Karóla*, który zamierza 2 nowe wyprawy za *Ebro*.

Rozmaitości. — W *Anglji* przedsięwzięto ulepszenie telegrafów, znaki nie będą więcej udzielane na powietrzu, ale w podziemnych kanałach, a to za pomocą elektryczności. Po morzach telegrafy będą rozgałęzione, tak, iż myśl już żadnej nie znajdzie przeszkody. — W teatrze opery komicznej w *Paryżu* dano 1 aktową operę Pana *Duport* (*Djupor*) z muzyką kompozytora *Leborne* pod tytułem: „*Któryż?*“ — Okręt gdański od nieiakiemu czasu tak dalece był poszkodowany przez liczne gromady szczurów, iż *Kapitan* słusznie obawiał się o bezpieczeństwo statku i ludności. Tymczasem zawiął szczęśliwie do *Liverpoolu* i zarzucił kotwice tuż obok statku obładowanego

serem, przeznaczanego do Londynu. Kapitan rychło postrzegł poruszenia między szczerami; te poczuły zapach sera i przez drapanie się na ścianie okrętowej dały poznać swoje życzenie dostania się na pokład drugiego statku. „Ma! pomyślił Kapitan, kiedy macie taki apetyt do sera, idźcież sobie.“ W nocy kazał położyć deskę ze swojego statku na drugi i z przyjemnością ujrzał, jak cały korpus Gryzomirów, dawniej plaga okrętowa, przemarszerował na statek sąsiedzki! Drugi nazajutrz odpułynął ze swoimi gośćmi, a Kapitan gdański z serca życzył mu szczęśliwej podróży. — Na posiedzeniu wielkiej Rady berneńskiej podał ktoś prośbę, aby mu pozwolono ożenić się z wdową swojego dziadka. — Ojciec familji żyjący zawsze w zgodzie ze swoimi dziećmi, poróżnił się nagle z powodu, że jego syn nie stosownie zawarł śluby, i przeklął swoje dzieci. Ledwo wyrzekł przekleństwo, padł nieżywy, i po 2ch dniach pochowano go ale nie głęboko, gdyż ziemia była zbyteńie zmarznątą. W kilka dni później, za nastąpieniem odwilży chciano tenże grób rozprzestrzenić. Po wydobyciu trumny, usłyszano w niej westchnienie. Natychmiast otworzono wieko, i w samej rzeczy odkryto ślady życia na nieboszczyku. Udało się także spoczywającego ocucić, a za pośrednictwem Plebana, żyjącego z nim w najściślejszych stosunkach, odprowadzono go do rodziny. Scena ujżenia się była nie do opisania. Nastąpiło zupełne poiednanie, szczęście i wesołość wróciły po tem okropnym zdarzeniu. — Obywatelowi skradziono kilka srebrnych Łyżek, nie można było wysłedzić złodzieja. Nakoniec wieczorem zwołał wszystkich podejrzanych i tak do nich przemówił. „Pośród was niezawodnie znajduje się złodziej, a ja niezawodnie go odkryję.“ Potem kazał wszystkim stanąć na około stoła, zaczął mruzczyć niezrozumiałe słowa, to uderzył łaską o stół, to wywiał nią w powietrzu, to kazał ludziom podnieść iedną, to obie ręce,

stanąć na iednej nodze, kłaniać się. Na ostatek przywódzszy wszystkich do ciekawości, co wyniknie z tych czarów, kazał wszystkim skryć głowy pod stół, agdy to uczyniono, okradziony zapytał nagle: „Czy wszyscy macie głowy pod stołem?“ Tak łaskawy panie. „Czy i złodziej także?“ „Tak jest“ odpowiedział stangret. — Nakoniec odkryto przyczynę suchot, (tak pisze iedna z gazet niemieckich), uważać tylko promień słońca wpadający do izby przez okno, a wnet można spostrzedz w powietrzu mnóstwo atomów, które zapewne w naczyniach płucowych szkodliwy wywierają skutek, tak więc powstają suchoty płucowe. „Wielu cieszy się, że odkryto przyczynę tej choroby, gdyż dotychczas zarzucano im, że iej się nabawili przez pijaństwo i t. d. — W Persji używają kotów do zmuszenia złoczyńcy wyznania zbrodni. Schwytanego kota przywiązują do grzbietu oskarżonego i potężnie zwierzę bija. Bardzo naturalnie, pazury kota odpucają się grzbietowi złoczyńcy za własne swoje plagi. Teraz pytają się oskarżonego, czy przyznaie się do winy? Jeśli się zapiera, znowu kotka otrzymuje porcję kiliów, i tak dalece się kontynnuie, póki winowajca nie przyznaie tego czego żądają. Nikt prawie nie może wytrzymać takiej tortury, częstó nawet zdarza się, iż niewinnie przyjmnie na siebie karę, byle się pozbyć pazurów kota. — W teatrze Rozmaitości w Paryżu i aktowa krotochwila pod tytułem *Miłość przychodzi później* została źle przyjętą. Podobnież niepodobną się komedjo-opera *Samuel Kupiec*. — Fortepjanista *Liszt* niedawno był w Medyolanie i powszechne zyskał oklaski. — *Saphir* (Zafir) napisał artykuł pochwalny pełen uniesień o śpiewaczce Klara *Novello*, bawiącej obecnie w Wiedniu. Porównywa ją ze zmarłą Panią *Malibran*. — System milczenia w więzieniach amerykańskich; przy kobietach zupełnie się nie udał. Zbrodniarkiskazane wolą nie żyć, aniżeli nie mówić. — W *Jenewie* niedawno umarła Panna mająca lat 105. — Szczególna rzecz, iż kon-

ęcert amatorski dany w *Wiedniu* na nieszczęśliwych w *Pesceie*, był danym d. 1 Kwiet; tak jak w *Warszawie*, i że na finał śpiewano również jak u nas *Modlitwę Rosyniego* z opery *Mojżesz*.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Ożarowski Fran: Hra. z Gub: Grodz: Osipowski Sta: Dz: z Załuskowa; Nowicki Winc: z Borki; Okęcki Omf: Dz: z Krobowa; Traciewicz Eust: Dz: z Jawora; Rudnicki Sta: Dz: z Nowego dworu.

DONIESIENIA.

NIERUCHOMOŚĆ w mieście Warce, obw: Warszawskiem, nad rzeką Pilicą położonem, składająca się z 2ch domów, kuźni, stajen, wozowni, ogrodu, mającą uregulowaną hypotekę; z wolnej ręki jest do sprzedania; bliższą wiadomość powziąć można u Chałubińskiego Obróńcy przy Sądzie pokoju powiatu Siennickiego, w mieście powiatowem Siennicy zamieszkałego.

Wies Ostałów Wielki z wsią Zawania w Gubernji Sandomierskiej, pół mili od szose między Warszawą a Krakowem, na wysiewu Oziminy korcy 160 w najlepszej glebie. Siana gruntowego cent: 2000, Pańszczyzny ciągłej rocznie 6000 dni, Las na budowie i opał wystarczający, Kamień do łomania nieprzebrany i bliski, Dom duży masyw murywany, Ogród duży fruktowy, utrzymać można sztuk 600, Krów sztuk 100, płacą od jednej krowy z suchej paszy 54 złp., Stadniny trzymać można sztuk 50, Rzeka płynnie przez wieś Zawonia, ta sama co fryzeryki Chlewisk są na niej, granice pewne, żadnej kontrawersji, ani żadnych zastrzeżeń w hipotece, ani ewikcji, Propinacje czynią 1200 zł., Towarzystwa jest 20,000, można jeszcze dobrać 31,000, kilkanaście tysięcy będzie przy gruncie zostawione; cena 160,000 złp. Informacja w Radomiu u Wgo Pióra Patrona.

Osoba Mielczarstwo, Browarstwo i przytem Gorzelnictwo doskonale umiejąca, dotychczas w Fabryce Piwa w dobrach Bielawy pracująca, życzy znaleźć stosowne miejsce, posiada świadectwa iak najlepsze, i odwoła się nawet na ustne rekomendacje W. Breinig Dziedziczki Bielawy, mieszkającej w Warszawie w Pałacu Branickich na przeciw Kopernika, gdzie można powziąć wiadomość o zamieszkanui teje osoby.

200 sztuk Macior z gatunku Saskich wysoko poprawnych, celujących z obfitości wełny i cienkości 4ro i 3 letnie, są do sprzedania w Gubernji Mazowie-

ckiej Obw: Stanisławowskim, 3 mile od Mińska, a 2 od Kaluszyzna, po prawej stronie bitego gościńca iadąc z Warszawy we wsi Łukowcu. Chęć kupna mający, zechce się zgłosić na miejsce lub w Warszawie pod Nr 1305 ulica Nowy Świat, na 1sze piątro.

W Dobrach Guzowskich sprzedacie się nasienie BURAKÓW białych garniec po zł: 3 gr: 15, korzec zaś po zł: 100. Zamówić ie można przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066, w Kantorze Domu Handlowego Bracia Łubieńscy i Spółka.

Biuro Prywat: Poruczeń.

Na Krakowskiem Przedmieściu Nr 410.

Złożone jest w komis do wyprzedania WINO węgierskie stołowe dobre butelka zł. 2, i Masłacz starego butelka zł. 6 gr. 20.

DONIESIENIA z BIURA INFORMACYJNEGO.

Już od lat kilku co wiosnę przybywa do Biura Informacyjnego transport PEŁNA litewskiego, skwapliwie poszukiwanego, właśnie na teraz świeżo przybyła partja PŁOtna szarego odznaczającego się cienkością i tę ma wyższość od poprzednich, że jest daleko szersze.

Osoba średniego wieku, posiadająca znajomość języków i wiadomości administracyjnych prawnych, politechnicznych i rolniczych, zaszczycona świadectwami Osób znakomitych, która oprócz tego piodawiała Gospodarstwu na własnej dzierżawie; życzy sobie przyjąć stosowny obowiązek na wsi lub w Warszawie. Wiadomość w Biurze Informacyjnem.

Osoba w średnim wieku, posiadająca talenta i wiadomość we wszelkich gałęziach gospodarskich, tudzież kierowania interesami prawnymi, Galicjanin, będąc do tego zaopatrzona pochlebnemi dekrétami i świadectwami urzędowemi; życzy sobie w znacznym skarbie Dóbr być za Rządzą z Plenipotencją interesów promowania, ile i teraz ten sam urząd prowadziła. Bliższa wiadomość w Biurze Informacyjnem.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 6.
TEATR WIELKI. Jutro *Puszcza pod Hermanstadem.*

Dziś w Kawiarni pod Nr 600, w domu Lilpopa przy ulicy Bielańskiej na rogu Trómaczkiego, niedawno przybyła familja *Haser* grać i śpiewać będzie Arje i wyiatki z Oper Włoskich i Francuzkich. Zacznie się o godzinie 6 w wieczór

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu Grabowskiego, familja *Procin* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej Panny *Hesen* i *Hagenmajster* grać i śpiewać będą.

